

"Nie wydamy kwoty, która nie odpowiada realnej wartości gracza", komentował sprawę Defrela dyrektor sportowy Giallorossich, Monchi. Według doniesień mediów Sassuolo żąda za Francuza 25 mln euro.

Roma z kolei miała się zatrzymać na 20 mln euro, a część skompensują karty Frattiesiego i Marchizy, za które zapłaci klub Squinziego. Gianluca Di Marzio donosi, że Neroverdi obniżyli swoje żądania i są skłonni przyjąć propozycję Romy. Monchi chce dopiąć transfer napastnika do piątku, tak aby ten udał się z nowymi kolegami do USA.

CEO Sassuolo, Tiziano Carnevali, potwierdza otwartość na rozmowy w wywiadzie dla *Sportitalia*: *"Chcielibyśmy zatrzymać wszystkie nasze talenty, ale muszą złączyć się z naszym projektem. Myślimy, że dajemy odpowiednie wyceny na naszych piłkarzy. Monchi mówi, że Defrel jest zbyt drogi? Mamy z nimi otwarte rozmowy, złożyli propozycję. My dokonaliśmy naszej oceny. Jeśli chłopak chce odejść, zobaczymy, nie zmuszamy nikogo do zostania"*.

Autor: abruzzo